

Olek Grotowski i Małgorzata Zwierzchowska, Dziadzi

Prosił dziadziusia miłą Gosię:

- Miła Gosiu, nie dłub w nosie.

Ale Gosia nie słuchała,

Tylko w nosie wciąż dłubała.

A dziadziusia był obrzydliwy,

Więc wpadł nagle w gniew straszliwy.

I po krótkiej z Gosią walce,

Obciął tej gówniarze palce

Teraz Gosia z wielkim smutkiem

Dłubie w swym nosku kikutkiem.

Morał: Kto nie słucha dziadzi,

Ten już nigdy nic nie wsadzi.